

PROPERTYDESIGN.PL > ARCHITEKTURA > Architekt - zawód z misją. Oczywiste czy zbyt idealistyczne?

Architekt - zawód z misją. Oczywiste czy zbyt idealistyczne?

Autor: Liszka Anna Źródło: PropertyDesign.pl Opublikowano: 30 sty 2025 18:45 Zaktualizowano: 31 sty 2025 10:44



Dla niektórych jest oczywiste, że zawód architekta powinien opierać się na misji, podczas gdy inni uważają to za trudne i idealistyczne. Jednak zgodnie przyznają, że budynki należy budować odpowiedzialnie, a współpraca międzypokoleniowa może być w tym pomocna.

REKLAMA



deporvillage

Druga tura wyprzedaży do -55%
Deporvillage.pl

- Są projekty, o które warto walczyć, aby mogły powstać, oraz takie, których się nie projektuje i robi wszystko, by nie zostały zrealizowane - uważa Andrzej Chołdzyński, architekt i założyciel AMC Andrzej M. Chołdzyński.
- Etyka w naszym zawodzie polega na tym, że jako architekci, niezależnie od skali projektu, powinniśmy zawsze dawać z siebie 100 procent - podkreśla Wojciech Fudala, architekt i właściciel Studio Wojciech Fudala.
- Współpraca międzypokoleniowa jest kluczowa, aby misja architekta mogła się w pełni realizować - mówi Jadwiga Małecka-Fick, architektka, Małeccy Biuro Projektowe.
- Wymiana międzypokoleniowa sprzyja tworzeniu bardziej kreatywnych projektów - zaznacza Marcin Sapeta, architekt i partner, Kengo Kuma & Associates.
- Podjęcie zadania projektowego zawsze wiąże się z odpowiedzialnością wobec społeczeństwa - twierdzi Romuald Loegler, prezes zarządu, Atelier Loegler.
- W życiu architekta podobno najpierw pojawia się chęć budowania jak najwięcej, później przychodzi etap większej selektywności, a w końcu potrzeba powstrzymania nadmiernej zabudowy - mówi Marcin Sadowski, wspólnik i partner, JEMS Architekci.
- W dzisiejszych czasach kluczowa staje się relacja mentor-uczeń - zauważa Klaudia Lachcik, architektka, Rijnboutt, autorka podcastu Architektura Powinna.



Czy różne pokolenia architektów mają odmienne wizje świata? Czy dla wszystkich architektura pozostaje zawodem z misją? Jakie wyzwania projektowe stoją dziś przed architektami i czy różnią się one od tych sprzed kilku dekad? Jak istotna jest współpraca międzypokoleniowa? Czy w architekturze nadal potrzebna jest relacja mistrz-uczeń? O tym rozmawiali prelegenci 4 Design Days podczas sesji pt. "Punkt refleksji. Dwa pokolenia architektów".

Architekt - zawód z misją?

Architektury jest dziś bardzo mało. Budynków jest mnóstwo. Nie widzę problemu, w tym jak się buduje, tylko co i po co się buduje. Bywają projekty o które powinno się walczyć, aby powstały, i takie, których się nie projektuje i robi się wszystko, aby nie powstały. Zawód architekta, jeśli jest dobrze wykonywany, opiera się na poczuciu misji - twierdzi Andrzej Chołdzyński, architekt i założyciel AMC- Andrzej M. Chołdzyński.

Misyjność jest też ważna w zawodzie dla **Marcina Sadowskiego**, wspólnika i partnera w **JEMS Architekci** i **Romualda Loeglera**, prezesa zarządu **Atelier Loegler**.



Romuald Loegler, prezes zarządu, Atelier Loegler

” Dla mnie tradycyjne wartości się nie zmieniły. Trwają dalej. Uczę tego zawodu moich studentów. Uczę etyki. Jednak te wartości często bywają nieaktualne w dzisiejszej praktyce - zauważa Romuald Loegler.

To bardzo idealistyczne podejście - twierdzi natomiast **Klaudia Lachcik**, architektka, **Rijnboutt**, autorka podcastu Architektura Powinna.

Jadwiga Małecka-Fick, architektka, **Małeccy Biuro Projektowe**, zgadza się z samym założeniem, że misja powinna się przejawiać w twórczości architektów. - Jednak współczesne życie bywa bardzo skomplikowane, co sprawia, że trudno jest konsekwentnie trzymać się misji - dodaje.

Wojciech Fudala, architekt i właściciel Studio Wojciech Fudala, przypomniał, czego nauczył się na studiach u prof. Konrada Kuczy-Kuczyńskiego – że każdy architekt ma swoje „100 procent”, do którego powinien zawsze dążyć. To właśnie tyle powinien z siebie dać, aby odpowiedzieć na potrzeby poprzez konkretną architekturę.



Wojciech Fudala, architekt i właściciel Studio Wojciech Fudala,

Etyka w naszym zawodzie polega na tym, że jako architekci, niezależnie od skali projektu, powinniśmy dążyć do tego, by zawsze dawać z siebie 100 procent - przekonuje Fudala.

Czasem też warto odpuścić projekty niezgodne ze swoją etyką pracy.

Wiele lat temu miałem propozycje budowania domów z wielkiej płyty. Jednak tego nie zrobiłem. Gdy podejmuje się zadania projektowego, zawsze wiąże się to z odpowiedzialnością wobec społeczeństwa. Nie muszę się podejmować zadań, które nie służą człowiekowi - nadmienia Loegler.

Architektura (nie)zmiennna

Jakie wyzwania projektowe stoją dziś przed architektami? Czy te wyzwania zupełnie inaczej wyglądają niż te parę dekad temu?

Architektura zawsze była odpowiedzią na konkretną potrzebę i próbą znalezienia najlepszej możliwej odpowiedzi. Ale te potrzeby się zmieniają - podkreśla Wojciech Fudala.

Zdaniem architekta młodego pokolenia wyzwania z jakimi mierzy się dziś projektant są zupełnie inne niż kiedyś. Oczekiwania społeczne się zmieniły, rozwinęła się też sama wiedza jak projektować, to jaki wpływ ma przestrzeń na funkcjonowanie mózgu i samopoczucie człowieka. Pojawiły się też nowe technologie. Co czyni dziś sam projekt z jednej strony łatwiejszym, a z drugiej rodzi też pewne trudności.



Dla Romualda Loeglera architektura nie zmieniła swojego sensu. Bowiem architekt mierzy się z tymi samymi wyzwaniami, które mógłby napotkać setki lat temu.

” Architektura to budowanie środowiska, w którym odbywają się procesy życiowe. Jeśli nasze procesy są skomplikowane, to architektura ma na nie odpowiedzieć. W istocie rzeczy nic się zmieniło, budujemy architekturę, aby w tym środowisku żyć i spełniać potrzeby - twierdzi Loegler.

Podobne spojrzenie na wyzwania, przed którymi stoi architekt, ma Andrzej Chołdzyński.

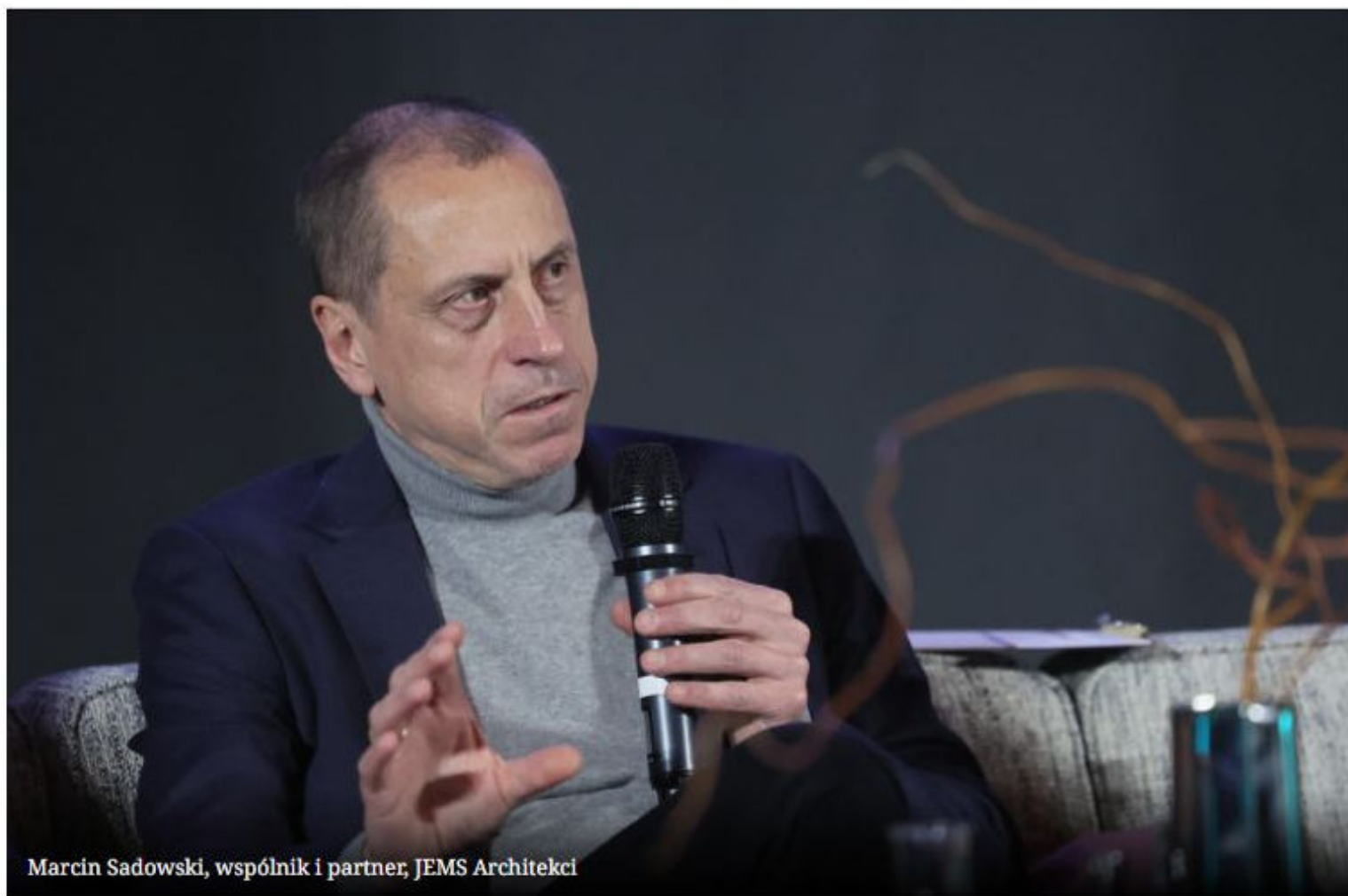


Andrzej Chołdzyński, architekt i założyciel AMC Andrzej M. Chołdzyński

Warto obejrzeć Odyseję kosmiczną Stanleya Kubricka – to film, który pokazuje, że w rzeczywistości nic się nie zmieniło od setek lat. Jako ludzie wciąż zmagamy się z tymi samymi problemami. To tylko złudzenie, że świat się zmienia - przekonuje założyciel AMC Chołdzyński.

Wtórzuje mu Marcin Sadowski. - Mamy te same cele, ponieważ człowiek pozostaje niezmienny. Rewolucja związana ze smartfonami czy sztuczną inteligencją może wpłynąć na pewne aspekty naszego życia, ale sposób, w jaki odczuwamy przestrzeń, pozostaje taki sam. Różnice pokoleniowe w tym kontekście nie istnieją - uważa architekt z pracowni JEMS.

Każdego architekta w pewnym sensie czeka podobny los.



Marcin Sadowski, wspólnik i partner, JEMS Architekci

W życiu architekta jest podobno tak, że na początku chce budować jak najwięcej, potem przychodzi etap, że zdecydowanie mniej, a w trzecim chce powstrzymać budowanie - nadmienia Sadowski.

Jednak młode pokolenie architektów przyjmuje zupełnie inną perspektywę.

- Zgadza się z tym, że wartości są niezmiennie. Jednak architektura reaguje na to, co się dzieje, tu i teraz - uważa Jadwiga Małecka-Fick.

Łączyć pokolenia i budować odpowiedzialne

Jednak zarówno młode, jak i starsze pokolenie architektów zgadza się z tym, że dziś budynki trzeba budować odpowiedzialnie, a współpraca międzypokoleniowa bywa przy tym pomocna.

Budowanie powinno być odpowiedzialne. Obecnie na Ziemi żyje 8 miliardów ludzi, podczas gdy 64 lata temu, gdy się urodziłem, było ich zaledwie 2,5 miliarda. To pokazuje, jak ogromnie wzrosła presja na przestrzeń, a tym samym, jak ważne jest dziś jej odpowiedzialne zagospodarowanie - zauważa Chołdzyński.

Marcin Sapeta, architekt i partner, **Kengo Kuma & Associates**, pracuje w pracowni, gdzie w codziennej pracy spotykają się różne pokolenia. W pracowni Kengo Kuma & Associate, młode pokolenie jest potężnym źródłem inspiracji. - Bardzo cenimy współpracę i kreatywną dyskusję z młodymi architektami. W naszej pracowni stawiamy na wolność ekspresji i swobodną wymianę opinii. Młodzi wnoszą świeże spojrzenie, często pełne romantyzmu i pewnej naiwności, ale nie wyobrażamy sobie projektów bez ich udziału. Proces projektowy może trwać dłużej, jednak szanujemy ich perspektywę i wkład - opowiada Sapeta.



Marcin Sapeta, architekt i partner, Kengo Kuma & Associates,

Wymiana międzypokoleniowa pozwala na bardziej kreatywne projekty - twierdzi Sapeta.

Czego rezultatem są często wygrane konkursy przez młodych architektów. - To interesująca rywalizacja. Młodzi architekci już na początku swojej kariery startują w konkursach na projekty szkół czy przedszkoli. Za naszych czasów takie obiekty powstawały rzadko, więc nie mieliśmy okazji zdobyć w tym doświadczenia. Zdarza się, że w tych konkursach przegrywamy z młodym pokoleniem - nadmieniał Sadowski. Dlatego, jak uważa Fudala, trzeba postawić na synergę.

Współpraca międzypokoleniowa jest kluczowa, aby misja w pracy architekta mogła w pełni wybrzmieć - podkreśla Małecka-Fick.

Taką współpracę międzypokoleniową, można oprzeć na relacji mistrz-uczeń. - Wtedy nie pojawi się konflikt międzypokoleniowy - nadmieniał Chołdzyński. Tego też brakuje w polskim systemie edukacji. - Studia architektoniczne to w 90 proc. teoria. Zawsze mi brakowało na nich relacji mistrz-uczeń. Najwięcej dał mi czas pracy u innych architektów - wspomina Fudala.



Klaudia Lachcik, architektka, Rijnbout, autorka podcastu Architektura Powinna.

W dzisiejszych czasach kluczowa staje się relacja mentor –uczeń- podkreśla Klaudia Lachcik, architektka, Rijnbout, autorka podcastu Architektura Powinna.

Dla Marciny Sapety znalezienie mentora było kluczowe. - Zawsze polecam młodym architektom, aby wyjechali i doświadczyli innej perspektywy. Okres poszukiwań pozwoli im odnaleźć własne miejsce. Cierpliwości! - przekonuje architekt Kengo Kuma & Associates.